



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

13

sierpnia
sobota / Sat
19:00

NFM, Sala Główna KGHM

Koncert European Union Youth Orchestra

Vasily Petrenko – dyrygent
European Union Youth Orchestra

PROGRAM:

Albert Lortzing (1801–1851) *Der Pole und sein Kind* – uwertura [4']

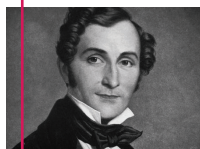
Gustav Mahler (1860–1911) *I Symfonia D-dur „Tytan”* [55']

I Langsam, Schleppend. Immer sehr gemächlich

II Kräftig bewegt, doch nicht zu schnell. Recht gemächlich

III Feierlich und gemessen, ohne zu schleppen

IV Stürmisch bewegt – Energisch



A. Lortzing



G. Mahler

Prezentowany dziś program jest rezultatem zaproszenia European Union Youth Orchestra na Festiwal Chopin i jego Europa, podczas którego na prośbę organizatorów Festiwalu orkiestra ta wykona m.in. uwerturę *Der Pole und sein Kind* Alberta Lortzinga.

Sponsor:



Omówienie

Agata Adamczyk

Dużym muzycznym zaskoczeniem w programie dzisiejszego koncertu jest krótka uwertura do wodewilu *Der Pole und sein Kind* (Polak i jego dziecko, czyli kapral z IV pułku) autorstwa Alberta Lortzinga. Po jednodominutowym, spokojnym wstępie instrumenty dęte intonują znajome nam dźwięki *Mazurka Dąbrowskiego*. Lortzing był niemieckim kompozytorem, śpiewakiem (źródła podają, że tenorem i barytonem), kapelmistrzem i aktorem, który żył w XIX wieku. Od dziecka należał do trupy teatralnej założonej przez jego rodziców. Przez lata podróżował po Niemczech i zyskał wielką popularność, wcielając się w role amantów bądź śpiewając. Z teatrem i muzyką związał całe swoje życie. Był członkiem lipskiego Teatru Miejskiego, kapelmistrzem stołecznego Theater an der Wien, następnie berlińskiego Teatru Niemieckiego. Lortzing jest jednym z czołowych przedstawicieli niemieckiego wodewilu i śpiewogry o lekkiej, komediowej tematyce.

Pierwsze wykonanie *Der Pole und sein Kind* odbyło się 11 października 1832 roku w Osnabrücku. Libretto stworzył kompozytor najprawdopodobniej we współpracy z Karlem Rosenthalem. Skąd zatem w *Uwerturze* Lortzinga nasza *Pieśń Legionów*? Po powstaniu listopadowym *Mazurek Dąbrowskiego* wszedł do śpiewnika pieśni wolnościowych o zasięgu europejskim. Szczególnie przyjął się w społeczeństwie niemieckim. Wzmianki o naszym hymnie można znaleźć w wierszach, a nawiązania – w utworach sympatyzujących z Polakami artystów.

Czy Gustav Mahler miał świadomość ryzyka, jakie podjął, prezentując publicznie swoją *I Symfonię*? Trzy dekady wcześniej Ferenc Liszt po raz pierwszy użył nazwy „poemat symfoniczny”, która dotyczyła utworów zawierających, realizowane za pomocą dźwięków, odniesienia do świata pozamuzycznego. Tytuły i literackie komentarze poematów symfonicznych reprezentujących muzykę programową sugerowały publiczności inspiracje kompozytora oraz ideologiczną treść dzieł. W tym samym roku

wiedeński krytyk Edward Hanslick, w swojej rozprawie *O pięknie w muzyce*, skrytykował koncepcję Liszta, uznając ją za „estetyczną mistyfikację”. Sens muzyki zaś proponował dostrzegać w jej formie, przebiegach dźwiękowych i strukturach. Spór ten doprowadził do podziału sceny muzycznej drugiej połowy XIX wieku na dwa wrogie, przez lata ścierające się obozy.

Czy zatem Mahler miał świadomość ryzyka, jakie podjął? Ryszard Golianek twierdzi, że tak. Według muzykologa, z tego właśnie powodu kompozytor nie potrafił jednoznacznie zdecydować, którą z koncepcji wybiera, co widoczne jest w *I Symfonii*. Muzyka programowa wydawała się Mahlerowi bliższa (często powtarzał, że „Nie istnieje od czasów Beethovena żadna muzyka współczesna, która nie miałaby wewnętrznego programu”). Ale zależało mu na sukcesie, a ten w otoczeniu Mahlera stawiał się możliwy jedynie dzięki przychylności obozu Hanslicka i kręgu odbiorców wyznających te same estetyczne idee. Stąd częste zmiany w ideologicznym podłożu *I Symfonii*, która była przecież symfonicznym debiutem. Kompozytor stawiał jeszcze dość niepewne kroki w tym gatunku.

I Symfonia powstawała długo. Mahler poświęcił jej aż cztery lata, między rokiem 1884 a 1888 wielokrotnie poprawiając partyturę. Pierwsze wykonanie odbyło się 20 listopada 1889 roku w Budapeszcie. Na początku utwór miał dość nietypową budowę – składał się z pięciu ogniw zebranych w dwie większe części:

I Z młodzińskich dni

1. *Wiosna bez końca*
2. *Kwitnienie (Blumine)*
3. *Pod pełnymi żaglami*

II Komedia ludzka

4. *Na mieliźnie (marsz żałobny)*
5. *Z piekła do raju*

Symfonia otrzymała tytuł *Tytan*. Kompozytor zaczerpnął go z powieści niemieckiego pisarza Jeana Paula – powieści o przemianie bohatera Albano de Cesara z młodzińca w dojrzałego władcę. Reakcje publiczności i krytyki okazały się niechętnie dziełu Mahlera. Zawiedziony twórca jeszcze przez kilka

lat (1892–1896) przerabiał partyturę. Zależało mu na sukcesie kompozycji, ponieważ był przekonany o jej wysokiej wartości. Zrezygnował z literackich komentarzy, pozostawiając jedynie tytuł, usunął jedną z części (*Blumine*), dokonał rewizji instrumentacji, nadał utworowi ramy klasycznej symfonii czteroczęściowej. Jednak w 1900 roku, jak podaje Goliańek, bezpośrednio przed wiedeńską premierą nowej wersji, Mahler powrócił do idei programowości. W „*Neues Wiener Tageblatt*” opublikował komentarz odautorski, w którym wyjaśnił pozamuzyczne inspiracje. „Młody bohater – podmiot całego dzieła – przeżywa radości i cierpienia, podejmuje walkę z przeciwnościami i zwycięża”, pisze Goliańek. Mahler umieścił też podtytuły poszczególnych części:

I Dionizyjskie odczucia radości w świecie Natury

II Młodzieniec wędruje po świecie

III Ostra ironia. Banalność świata słyszalna w brzmieniu czeskiej kapeli wiejskiej i okrzyki bólu bohatera

IV Rozpacz zranionego serca. Bohater narażany jest na smutki egzystencji. Zwyciężył, gdy zatriumfował nad światem.

Ostatecznie jednak w partyturze znajdziemy jedynie określenia tempa:

I *Langsam, Schleppend. Immer sehr gemächlich*

II *Kräftig bewegt, doch nicht zu schnell. Recht gemächlich*

III *Feierlich und gemessen, ohne zu schleppen*

IV *Stürmisch bewegt – Energisch.*

Constantin Floros – wybitny historyk muzyki i znawca twórczości Mahlera – określił postawę kompozytora jako „programowość przemilczaną”.

Subtelna część pierwsza opowiada o wiosennej idylli. Świat Natury objawia się tu głównie w sugestywnej stylizacji kojarzącej się z ptasim śpiewem, realizowanej przez instrumenty dęte drewniane. Znajdziemy tu również (podobnie jak w części trzeciej) tematy pieśni pochodzących ze zbioru *Lieder eines fahrenden Gesellen*, który powstał jako reakcja na mitosny zawód, a dokładniej – na odrzucone przez Johannę Richter zaloty. Mahler zakochał się wówczas po raz pierwszy. Niestety serca wybranki nie udało mu się zdobyć. Część druga utrzymana jest w charakterze petnego gracji lendlera – narodowego tańca austriackiego.

W części trzeciej znajdziemy marsz żałobny oparty na molowym temacie popularnej piosenki *Frère Jacques*. Inspirację dla kompozytora stanowił obrazek dziecięcy zatytułowany *Pogrzeb myśliwego*. „Nie miałem zamiaru odmalowywać dźwiękiem niczego konkretnego, bardziej zależało mi na stworzeniu nastroju, który raptownie przerwany zostaje przez początek czwartej części” – wyjaśnia Mahler. Wspomniany marsz skontrastowany jest z szeregiem różnych epizodów przypominających muzykę wojskową czy brzmienie żydowskich zespołów klezmerskich. Finał natomiast (najmocniej inspirowany poematem Jeana Paula), według objaśnień Mahlera, miał być „obrazem bitwy, w której przybliża się dalekie zwycięstwo”. Za sprawą muzyki słuchacz dostępuje „wyzwolenia i wznosi się ponad smutek”. Część czwarta, utrzymana w tonacji molowej, przesycona jest potęgą brzmienia instrumentów dętych z kontrapunktującymi im smyczkami. Na końcu jednak powraca D-dur z części pierwszej – Natura to początek i kres wszystkiego. I *Symfonia* to dziś jedna z najbardziej rozpoznawalnych symfonii kompozytora.

Vasily Petrenko

Vasily Petrenko jest obecnie jednym z najbardziej rozchwytywanych, młodych, dynamicznych dyrygentów. W sezonie 2015/2016 jest głównym dyrygentem European Union Youth Orchestra oraz głównym dyrygentem gościnnym Rosyjskiej Państwowej Akademickiej Orkiestry Symfonicznej (Svetlanov Symphony Orchestra). Jest również głównym dyrygentem Oslo Philharmonic Orchestra i Royal Liverpool Philharmonic Orchestra. Wcześniej pełnił ważne stanowiska w Teatrze Michajłowskim oraz w National Youth Orchestra of Great Britain. W 2009 roku artyście przyznano doktoraty honoris causa University of Liverpool oraz Liverpool Hope University, a w 2012 roku został on członkiem honorowym John Moores University w Liverpoolu.

European Union Youth Orchestra

The European Union Youth Orchestra (EUYO) jest jedną z najlepszych zespołów świata. Brytyjski dziennik „The Guardian” w 2015 roku pisał, że: *orkiestrę cechuje poziom gry tak dobry, że raduje serca i ujmuje ogromem energii, „laserową” precyzją i zespołową zuchwałością... [oraz] biegłością techniczną, która wręcz przeraża*. Od chwili powstania w 1976 roku zespół stanowi jedyny w swoim rodzaju most pomiędzy uczelniami muzycznymi a światem muzyki profesjonalnej dla wielu pokoleń najznakomitszych muzyków europejskich. Orkiestra współpracowała z największymi muzyka-



Vasily Peterenko, fot. archiwum artysty

mi świata, takimi jak D. Barenboim, L. Bernstein, sir C. Davis, H. von Karajan, M. Rostropowicz, a w szczególności z trzema kolejnymi dyrektorami muzycznymi: C. Abbado, V. Ashkenazym i B. Haitinkiem (obecnie dyrygentem honorowym zespołu) oraz obecnym głównym dyrygentem V. Petrenką.

PEŁNE BIOGRAMY ARTYSTÓW:

www.nfm.wroclaw.pl/repertuar/biogramy

Organizator:



Partner strategiczny:



Bank Polski

Złoty sponsor:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

